

Kościelne księgi nie podlegają ustawie o ochronie danych

Orzeczenie

Piotr Szymaniak
piotr.szymaniak@infor.pl

Dokumenty kościelne nie podlegają ustawie o ochronie danych osobowych – uznał w piątek Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie. Sprawa dotyczyła Bogusława Michalskiego, który w 2010 r. dokonał aktu apostazji. W ślad za tym zwrócił się do proboszcza parafii Ofiarowania Pańskiego w Warszawie o odnotowanie tego faktu w kościelnych księgach. Informacja o tym została jednak naniesiona tylko w metryce chrztu, natomiast odmówiono wprowadzenia jej

w księdze ślubu oraz w aktach chrztu dzieci.

Kościół jak ABW

Mężczyzna wystąpił więc do generalnego inspektora ochrony danych osobowych o wydanie decyzji administracyjnej zobowiązującej proboszcza jako administratora danych do ich uaktualnienia. W trakcie postępowania informacje o wystąpieniu z Kościoła zostały naniesione w księdze ślubu, ale proboszcz nadal nie zgadzał się na wpis w aktach chrztu dzieci skarżącego w rubryce „wyznanie ojca”.

Z wyjaśnień uzyskanych przez GODO od strony kościel-

nej wynika, że wyłącznie dzieci Bolesława Michalskiego, które są dorosłe, mają prawo dostępu do swoich aktów chrztu, i tylko one są uprawnione do dokonywania w nich jakichkolwiek zmian.

Po otrzymaniu tych wyjaśnień GODO umorzył postępowanie, z czym jednak nie pogodził się skarżący.

– Zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych ja jestem właścicielem swoich danych i mam prawo żądać od każdego ich administratora aktualizacji. Nikt, nawet moje dzieci, nie może decydować o moich danych – przekonywał.

GODO w uzasadnieniu decyzji wskazał, że zgodnie z art. 43 ust. 1, pkt 3 ustawy o ochronie danych osobowych (tj. Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926) obowiązek rejestracji zbiorów nie dotyczy administratorów danych dotyczących osób należących do kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej, a takim bez wątpienia jest Kościół katolicki. Podobnie zresztą jest z danymi Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego czy Centralnego Biura Antykorupcyjnego. GODO nie

przysługują tu uprawnienia do wydawania decyzji administracyjnych.

Pierwszeństwo przepisów

Według Bolesława Michalskiego zarówno powyższe przepisy, jak i sposób ich uchwalania, są niezgodne z konstytucją. WSA przyznał jednak rację GODO. W uzasadnieniu wyroku sędzia sprawozdawca Iwona Dąbrowska wskazała, że decyzja o umorzeniu postępowania była zgodna z prawem. Podkreśliła, że GODO skorzystał ze swoich uprawnień do żądania od strony kościelnej wszelkich wyjaśnień koniecznych do ustalenia stanu fak-

tycznego. Oddalając skargę, sędziowie jednocześnie nie znaleźli podstaw, by zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego.

Skarżący zapowiada skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

– Nie może być tak, że wewnętrzne przepisy Kościoła mają pierwszeństwo przed prawem państwowym – komentuje.

ORZECZNICTWO

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 26 października 2012 r., sygn. akt II SA/Wa 900/12.
: www.serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia